

# Selektywna zbiórka odpadów - FAKTY I MITY

Segregacja odpadów stała się nieodłącznym elementem naszej codzienności, jednakże wciąż krążą wokół niej liczne mity. Dziś rozwiejemy te wątpliwości i spojrzymy na selektywną zbiórkę odpadów przez pryzmat faktów, odrzucając wszelkie nieprawdziwe stereotypy, jakie narosły wokół tego tematu.

**Selektywna zbiórka odpadów**  
**FAKTY I MITY**  
**BIO**

Segregacja odpadów stała się nieodłącznym elementem naszej codzienności, jednakże wciąż krążą wokół niej liczne mity. Dziś rozwiejemy te wątpliwości i spojrzymy na selektywną zbiórkę odpadów przez pryzmat faktów, odrzucając wszelkie nieprawdziwe stereotypy, jakie narosły wokół tego tematu.

Edukacja ekologiczna poprawiła nieco świadomość mieszkańców, a co za tym idzie – jakość prowadzonej segregacji, jednak wciąż wielu ludzi „dobrowolnie” taką formę pozostawiania odpadów, nie wiedząc, że w prowadzonych przez nich działaniach. Do tego sferzone są spekulacje, że praca, którą wykonujemy w wydziale odpadów „u źródła”, ma się nie do rzeczy. Dziś tymi mitem mówimy zdecydowanie „NIE!”

Najczęściej nasze odpady segregujemy, zaczynając się od prostego **DLACZEGO...?**

**... musimy segregować, skoro wszystko i tak trafia do jednej śmieciarki?**

Powierzamy od lat absurdalnym i nie małym range faktom. Tymczasem obowiązujące w Polsce prawo zabrania mieszania różnych frakcji odpadów w jednym pojemniku. Stąd we wszystkich gminach ogłaszane są harmonogramy wywozu odpadów – oddzielnie metali i tworzyw sztucznych, szkła, papieru, bioodpadów czy odpadów recyklingowych. Dzięki temu nasze wyzwy w domowej segregacji nie idą na marne. Dodatkowo w sursus temu sferze technologia – istnieją już śmieciarki dwu-, a nawet trzykomorowe, które pozwalają na oddzielenie „gramiadał” odpadów nawet w jednym pojemniku, czyli możemy pod takie rozwiązania planować gminne systemy zbierania odpadów.

**... płacę tyle za wywóz odpadów, a zyskują na tym tylko firmy odbierające i przetwarzające odpady?**

Na opłatę za odbiór odpadów składa się wiele czynników, a wzrost kosztów w tym zakresie jest efektem zmian gospodarczych. Sama gospodarka odpadami, w tym prowadzona ich segregacja, to przede wszystkim prawny wymóg i konieczność odciążenia naturalnych zasobów odpadku i recyklingu. W tej dziedzinie nie, nie bierze się odcignieniem zysku – jeśli już, to zyskiwać ma tylko środowisko naturalne. Warto jednak wiedzieć, że nieistotność się do pracownic regulacji w tym zakresie czy nieuzyskanie wspomnianych celów będzie wiązało się z zorientowaniem się finansowych przez Gminę, co przełoży się i na podwyższenie cen za odbiór i zagospodarowanie odpadów.

**... musimy z domu skrupulatnie segregować odpady?**

Skrupulatność mieszkańców w segregacji odpadów jest słuzkowa, 99% od tego zależy, czy uda się efektywnie przeprowadzić proces recyklingu. Niestety, badania potwierdzają, że tylko ok. 30% odpadów pochodzących z selektywnej zbiórki „u źródła” jest właściwie wyselektowanych. Trzeba bowiem wiedzieć, że niesortowane lub nieodpowiednio segregowane odpady trudno jest przetworzyć, a nawet czasem można uniemowić w ogóle ich recykling, np. jeśli wrzucimy do bioodpadów worek foliowy albo do makulatury – zakłuszone opakowanie po masie. Jednak nasz wpływ to tylko połowa sukcesu. Poszczególne przez nas odpady trafiają bowiem do sortowni W zbliżonych będą ze strumienia odpadów wydzielenie bardziej szczegółowe frakcje, np. szkło w postaci na sorty. Dzięki pracy takich instalacji, wysegregowane przez nas odpady są dokładnie dopracowane i mogą zostać podane recyklingowi.

**... nie można zdeponować wszystkich odpadów na składowiskach?**

Składowanie odpadów bez wykorzystania ich przetworzenia jest niegodne z prawem, ale nie tylko. To również postępowanie nieodpowiedzialne z perspektywy środowiskowej i przyszłych pokoleń. Pomijamy w tym, że sami wykorzystamy z roku na rok coraz więcej odpadów. A to oznacza, że w dłuższym okresie czasie zabraknie miejsca dla tworzenia nowych składowisk odpadów. Stąd konieczność ich segregacji i recyklingu odpadów.

**... bioodpadów nie można wyrzucać w foliówkach?**

Choć postępowanie się bioodpadów w foliówkach widać się prostym sposobem zagospodarowania tej frakcji, to jednak jest to mało przyjazny środowisku. Wrzucenie odpadów zielonych i kuchennych w foliowych workach uniemożliwia bowiem ich prawidłowy rozkład i recykling. Dlatego ważne jest, aby te odpady były wrzucane do brązowych pojemników luzem.

**... odpadów organicznych nie można wyrzucać np. do lasu?**

Okolo 30% powstających w naszych gospodarstwach domowych odpadów należy do grupy biodegradowalnych. Jeśli zostaną odpowiednio zagospodarowane, można je przetworzyć w nawóz, a nawet energię. Sami również możemy wytworzyć z nich kompost, jeśli zdecydujemy się na przydomowe kompostownie. W każdym razie nie wolno ich wyrzucać poza systemem, w miejscach na ten cel nieprzeznaczonych, czyli np. do lasu czy gajostanowiska. Gwałt za to mandat, podobnie jak porzucanie innych odpadów.

**... kompostowanie wiąże się z nieprzyjemnymi zapachami, gryzoniami i owadami?**

Gdyby nasze bioodpady zamieniać na kompost, można by zaoszczędzić krocie na kupnych nawozach, jednocześnie dostarczając roślinom najlepsze możliwe odżywki. Odpowiednie prowadzenie kompostowni pozwala uniknąć problemów z zapachami, gryzoniami i owadami. Przy zachowaniu pewnych zasad, kompostowanie może być nie tylko bezpieczne, ale również korzystne dla środowiska.

**Zapach odpowiednio prowadzonego kompostownika powinien przypominać won ściółki leśnej**

**PAMIĘTAJ!**

Ekwiwalentem odry mogą być wyłkniętym zbył młokę i słabo przewietrzoną materię. Z kolei insekty czy gryzonie nie będą się pojawiały, jeśli woszenie temperatura podlega normalna. Warto zatem dbać, by kompost miał stałe dostawy odpadów, był woszony i nie był zbyt wilgotny.

**... nie należy myć opakowań przed wrzuceniem ich do pojemnika?**

Przed umieszczeniem w pojemniku czy worku szklanych lub plastikowych opakowań absolutnie nie należy ich myć. Takie postępowanie nie ma żadnego uzasadnienia. Po pierwsze, w ten sposób marnujemy wodę, a dodatkowo generujemy ścieki. Większość tych opakowań w procesie recyklingu będzie myta, jednak w specjalnych instalacjach z zamkniętym obiegiem wody lotnie jest natomiast, by zawsze opróżniać opakowania z resztek pozostających w nich żywności.

**... ja segreguję, a sąsiad wrzuca wszystko, jak leci, do jednego pojemnika?**

Prowadzenie selektywnej zbiórki odpadów jest ustawowym obowiązkiem, zatem osoby, które się z niego nie wywiązują, będą ponosiły karę – powiększoną opłatę za odbiór odpadów. Owszem, wszystkie odpady będą potem zbierane w sortowni, ale każdy worek/pojemnik z dobrane posgregowanymi odpadami, odbierany z nieruchomości, jest na wagę złota. A nieodrobiona w tym zakresie to większa opłata. Segregujmy, bo... po co przepłacać?

**... nie wszystkie odpady wrzucamy do pojemników służących do segregacji?**

To, że mamy bezpośredni dostęp do worków/pojemników na surowce wtórne, wcale nie oznacza, że wszystkie pozostałe odpady należy zaliczyć do „umieszczenia” do czarnego pojemnika mogą trafić tylko te odpady, które nie są niebezpieczne lub problemowe, np. zużyte artykuły higieniczne, zakłuszone papier, wysypany żużel z resztkami wosku, zepsuta zabawka (byłe nie elektroniczne) czy szluzony talerz. Odpady niebezpieczne i problemowe powinny natomiast być przekazane do PSZOKu lub umieszczone w odpowiednich, przeznaczonych na ten typ odpadów pojemnikach, np. balonie, kłosek, awaryjki. Przetworzone lekiwstwa mogą też podać do woski. A nowożytny sprzęt np. czarna pralka czy lodówka – podobnie w zakresie, w którym dokonujemy zakupu nowego urządzenia. Co istotno, zawsze należy mieć na uwadze fakt, że oddane są jedynie odpady komunalne, czyli takie, które powstały w gospodarstwach domowych, a zatem są związane bezpośrednio z nieprofesjonalną działalnością/czynnością.